

Zima nadchodzi wielkimi krokami. Podobna ma być długa i sroga - oby nie za długa. Jak co roku trzeba wykonać niezbędne prace zabezpieczające nasz sprzęt. {multithumb enable_thumbs=0}



Przed tym jednak w tym roku zapadła decyzja o gruntownym przeglądzie stanu naszego zaplecza i nastąpiła wielka segregacja i sprzątanie wszelkich pomieszczeń w zasobach naszego klubu.



Bosman niczym lew bronił swego terytorium chcąc utrzymać dotychczasowy stan swoich bezcennych skarbów, które skrupulatnie gromadził przez długie lata – byliśmy jednak bezwzględni. Do dziś jeszcze nam nie wybaczył :-)



Bosman zabrał się za roztaklowanie El-Bimbo gdyż następnego dnia Bimbek na nowych saniach wyjedzie na ląd.



Robert organizuje więcej miejsca w hangarze przerabiając konstrukcje na której spoczywają kajaki.



CDN...

podobnie krótkim doświadczeniem, który przetrwał i nie został uszczuplony

na świetlicy dziewczyny przeprowadziły gruntowne porządki. Serdecznie

żeglarze skrupulatnie zabezpieczyli naszą łódkę plancką.

zgodnie z przepisami, które obowiązują w naszym kraju, w związku z tym